Nr. 247 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 29 października 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

POMOC ZIMOWA.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na Zamku w Warszawie pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej, które zainauguruje tegoroczną akcję.

Roboty publiczne zmierzają wyraźnie ku końcowi. Mają one charakter wybitnie sezonowy; z nastaniem chłodów zamierają, wówczas też bardzo szybko rośnie bezrobocie. Znalezienie pracy zarówno w fabrykach jak i na robotach publicznych dla wielkiej masy ludzi jest niemożliwe. W tzw. sezonie b. r. zatrudnienie to nie było tak wielkie, żeby bezrobotni mogli wejść w okres zimowy z najmniejszymi choćby oszczędnościami. To też zdani są oni całkowicie na pomoc, jaką udzieli im Państwo i społeczeństwo. Zaciskanie pasa w ubiegłych latach dochodziło do nie dających się przekroczyć granic. Ilość żywności, jaką dysponowały rodziny bezrobotnych, była tak szczupła, że zimą, nawet z pomocą społeczeństwa — mogą oni przymierać głodem.

Będzie musiała tedy akcja ta być w tym roku szczególnie energiczna.

Rozporządzamy już szeregiem doświadczeń z przeszłej kampanii. Wiemy, że wydała ona bardzo poważne rezultaty. Wiemy również, że dostarczyła licznych sprawdzianów, dotyczących poszczególnych działów całej akcji. Musimy więc z tych doświadczeń korzystać, musimy o nie oprzeć nasze obecne zamierzenia. Błędy czy niedociągnięcia usunąć na bok, zalety i pomyślne doświadczenia tym silniej podkreślić i wcielić w czyn.

Przede wszystkim pomoc zimowa musi się opierać w jak największym stopniu o t. zw. czynnik społeczny. W W orbitę działań muszą być wciągnięte wszystkie komórki i ośrodki naszego życia społecznego. Przede wszystkim zaś wielka i obejmująca całe Państwo organizacja samorządu terytorialnego. Właśnie samorząd winien w silniejszym, niż dotychczas stopniu, pod kreślić swój współudział w akcji pomocy zimowej.

Oczywiście, że gdyby związki samorządu terytorialnego miały przejąć całokształt pomocy zimowej, musiałyby oprócz rozdziału środków, zorganizować przy pomocy komitetów obywatelskich również zbiórkę pieniężną oraz ofiar w naturze.

Zauważyć przy tym należy, że analiza ofiarowanych w minionym roku przez społeczeństwo 31 mil. zł. ma swą charakterystyczną wymowę. Oto świadczenia ze strony ludzi o stałych dochodach wyniosły około 12 i pół mil., od lokali 2 mil., od handlu około 5 i pół mil., od przemysłu około 6 mil., od rolnictwa około 3 mil. zł. Niewątpliwie dadzą się w tym rozmieszczeniu świadczeń przeprowadzić pożądane wielkie korektury. Nie można wciąż apelować do ofiarności jednych a przymykać oczy na sobkostwo innych.

Trzeba też będzie zerwać z poglądem, że jakość strawy, przeznaczonej dla bezrobotnych jest sprawą drugorzędną i że trzeba się troszczyć tylko o dostateczną ilość porcyj. Nie tylko ilość, ale i jakość strawy ma znaczenie w dożywianiu bezrobotnych. Zasadę tę uznał już Fundusz Pracy, zapraszając do współpracy nad układaniem jadłospisów wybitnych lekarzy.

W każdym zaś razie musimy stale mieć wszyscy przed oczyma, że jest to sprawa walki z głodem, walka o życie setek tysięcy istnień ludzkich. Dla tego apel rzucony w tej sprawie znajdzie na pewno oddźwięk w najszerszych kołach społeczeństwa, dla których dola bezrobotnego nie jest i nie może być obojętna.

Bul.

Wywiad u pułkownika Adama Koca.

Warszawa. 28. 10. (P. A. T.) Szef O.Z.N. płk. Adam Koc udzielił redaktorowi „Gazety Polskiej" następującego wywiadu:

— Panie Pułkowniku! Zmiana na stanowisku szefa sztabu O.Z.N. dała asumpt do nowej fali domysłów i rozważań na temat organizacji oraz kierunku prac O.Z.N. Jak Pan Pułkownik zauważył, prasa z dni ostatnich przepełniona jest dociekaniami na ten temat. Sądziliśmy, że będzie rzeczą najwłaściwszą zwrócić się o informacje do miarodajnego źródła. Nie odmówi nam Pan Pułkownik odpowiedzi na kilka pytań?

— Słucham i chętnie odpowiem, tym chętniej, że rozpętana ponad zwykłą miarę plotka usiłuje roztaczać w ostatnich czasach wokół Obozu Zjednoczenia Narodowego atmosferę zakłamania.

— A zatem: czy zmiany organizacyjno-personalne ograniczają się jedynie do stanowiska szefa sztabu?

— Nie. Odwołanie przez władze wojskowe p. płk. Kowalewskiego ze stanu nieczynnego, w czasie którego pracował dla realizacji hasła konsolidacji narodowej, tak ściśle związanego z zagadnieniem szeroko pojętej obrony Państwa — zbiegło się z momentem, w którym uznałem za konieczne nadać pracom O.Z.N. stałe formy organizacyjne. Jak Pan sobie przypomina, w pierwszej fazie tych prac niejednokrotnie zaznaczyłem tymczasowy charakter zarówno struktury organizacyjnej, jak obsady personalnej. Zmiany więc pójdą szerzej, nie wyłączając mego osobistego zakresu działania.

— Panie Pułkowniku — pozwolę sobie przerwać w tym miejscu — prosząc o bliższe informacje, aby uniknąć sensacyjnych komentarzy.

— Nie ma tu żadnej sensacji. Po prostu doszedłem do przekonania, że nie podobna pogodzić ogólnego kierownictwa pracami obozu z jednoczesnym prowadzeniem któregokolwiek z poszczególnych działów pracy, jak np. Związku Młodej Polski.

Dalsza kumulacja tych dwóch funkcyj nie mogłaby trwać bez poważnego uszczerbku dla jednej z nich.

Pozostawiam więc sobie jedynie ogólne kierownictwo całokształtem prac OZN. Związek Młodej Polski zaś prowadzić będzie nadal swe prace pod kierownictwem odrębnym w ramach OZN.

— Skoro już jesteśmy przy tym temacie, czy nie zechce pan pułkownik wyjaśnić, jak istotnie wyglądają sprawy młodzieży w strukturze organizacyjnej OZN. — to zagadnienie jest bowiem w najróżniejszy sposób oświetlane.

— Proszę sformułować konkretne pytanie.

— Panie pułkowniku, czy Związek Młodej Polski ma być organizacją nad rzędną, w stosunku do grup i zrzeszeń młodzieży, jednoczącej się na podstawie deklaracji ideowej pana pułkownika z dnia 21 lutego r. b.?

— Nie. Z. M. P. jest organizacją ideowo-polityczną, która uznając za wiążące dla siebie zasady deklaracji lutowej zachowuje jednak własne formy organizacyjne, oparte na ścisłej dyscyplinie i hierarchii.

Młodzież zrzeszona bądź niezrzeszona, której te formy odpowiadają, może wstępować do Związku Młodej Polski. Ci, którym to nie odpowiada, wchodzą bezpośrednio w ramy organizacyjne OZN., zachowując własny ustrój i własne normy życia organizacyjnego.

Zilustruję to panu na przykładzie. Niekonieczne jest przecie, aby n. p. harcerstwo polskie, mające tak piękną tradycję za sobą i oparte na pewnych zasadach etycznych i wychowawczych, jednakich na całym świecie, musiało szukać w tej chwili nowych form.

Ważniejsze od form jest skupienie całego wysiłku pracy dla tych celów wspólnych, które wytknął dnia 24 maja ub. r. Wódz Naczelny i które rozpracowane zostały szerzej w deklaracji OZN.

— Czy wolno mi rozumieć te słowa, jako ustalenie, że jedynie deklaracja ideowa z dnia 21 lutego r. b. jest bezwzględnie obowiązującą dla wszystkich obywateli, skupiających się bezpośrednio lub za pośrednictwem swych zrzeszeń w Obozie Zjednoczenia Narodowego?

— Tak jest. To właśnie miałem na myśli.

— Czy wolno mi również zrekapitulować łaskawe wyjaśnienie Pana pułkownika w ten sposób, że „Związek Młodej Polski" nie ma być ani nadrzędną, ani wyłączną formą organizacyjną prac O. Z. N. na terenie młodzieży?

— Tak jest.

— Nie chciałbym nadużywać cierpliwości Pana Pułkownika, ale chciałbym zadać jeszcze jedno pytanie z tej dziedziny: jaki jest stosunek OZN do wydawnictwa „Falanga" i związanego z nim odłamu młodzieży?

— **Nie istnieje żaden związek między OZN a „Falangą".**

— Pozwoli Pan Pułkownik, że powrócę jeszcze do zagadnień organizacyjnych. Czy poza zmianą na stanowisku szefa sztabu oraz zmianą w zakresie osobistej pracy Pana Pułkownika należy się spodziewać innych jeszcze zmian?

— Naturalnie. Przystępujemy do usystematyzowania i uproszczenia organizacji sztabu OZN. Organizacja ta oparta będzie na powszechnie przyjętym podziale według jakości zagadnień. Sztab będzie się więc dzielić na cztery oddziały: organizacyjno-personalny, informacyjny, polityczny i techniczny. Oczywiście, w zależności od rozmiaru zadań — oddziały te będą dzielić się na odpowiednie sekcje i referaty. Skład personalny sztabu, jako organu pracy wewnętrznej, przede wszystkim będzie stosunkowo nieliczny. Poza tym postanowiłem przeprowadzić unifikację pracy w terenie. Tym czasowy podział na „sektory" wiejski i miejski nie dość ściśle odpowiada pracy w terenie. Natomiast powołany będzie do życia w ramach sztabu specjalny dział koordynacji prac młodzieży.

— Czy będę zanadto niedyskretny, prosząc Pana Pułkownika o informacje co do personalnej obsady poszczególnych działów pracy sztabu?

— Rozumiem Pańską ciekawość; sam byłem redaktorem. Te szczegóły jednak podane zostaną najpierw do wiadomości wewnętrznej w obozie, a następnie dopiero do wiadomości publicznej.

— Poczekamy, Panie Pułkowniku. Na zakończenie pozwolę sobie zapytać, jak Pan Pułkownik ocenia dotychczasowe wyniki pracy OZN i perspektywy na przyszłość?

— Najważniejsze jest dla mnie to, że deklaracja lutowa jako podbudowa ideologiczna akcji Zjedn. narodowego wyszła zwycięsko z ognia krytyki publicznej. Nie widzę też powodów do jakiejkolwiek rewizji treści tej deklaracji. I to uważam za rzecz zasadniczej wagi.

Nie zaprzeczam natomiast konieczności rozwijania i interpretacji tej deklaracji w zestawieniu z najważniejszymi zagadnieniami życia bieżącego. To będzie obecnie naszą najpilniejszą pracą.

Wiem dobrze, jak dotkliwej i surowej krytyce podlega moja praca dotychczasowa. Niektóre zarzuty z czystym sumieniem odrzucam, jako niezasłużone i bezpodstawne. Niektóre z całym spokojem przyjmuję jako słuszne. Jakież stąd wyciągam konsekwencje? Oto te, że błędy trzeba naprawiać.

Mam za sobą dwadzieścia kilka lat udziału w pracy organizacyjnej i politycznej, nie tylko wojennej. I przez ten cały czas nie widziałem żadnej donioślejszej akcji, która by szła szybko, gładko, bez błędów, bez zaciętych sporów wśród najbliższych przyjaciół. Konia z rzędem temu, kto widział co innego. Bądź ja sam, bądź ci, za których działania ponoszę odpowiedzialność, na pewno nie jeden błędny krok postawili. I na pewno nie obejdzie się bez tego, czy innego błędu w przyszłości, o perspektywy której pan mnie pyta. Perspektywę te widzę wyraźnie.

Tak silne jest i powszechne przekonanie o potrzebie i konieczności zjednoczenia sił Narodu, tak uporczywie krążą koło tej idei wszystkie myśli w najrozmaitszych środowiskach politycznych, że idea ta zwycięży musi

To też nieustępliwie pracować będę nad realizacją podjętej inicjatywy, i zobaczy pan, że po walnym zwycięstwie będziemy ze znacznie większą wyrozumiałością patrzyli na przebieg poszczególnych potyczek lub zbędne kilometry uciążliwego marszu.

Dziennik wiedeński o min. J. Becku.

Wiedeń. 28. 10. (PAT.) Urzędowa „Wiener Ztg." ogłasza dziś życiorys ministra Becka, w którym podkreśla, że polski minister spr. zagr. należy do czołowych polityków dzisiejszej Europy. Dziennik przypomina pobyt ministra Becka w Wiedniu, omawia jego rolę jako oficera legionów, a następnie jako jednego z najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego i podkreśla zasługi pracy ministra Becka dla sprawy pokoju w Europie. Kierownik polskiej polityki zagranicznej, pisze „Wiener Ztg.", wypełniał zawsze swe trudne zadania z dużą zręcznością i inteligencją i wytwornością.

Wiadomości bieżące.

28 PAŹDZIERNIKA — **Czwartek**

Tadeusza
Jutro: Narcyza
Wschód słońca 6·24
Zachód „ 16·15

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 Występ chóru rumuńskiego.
Piątek godz. 19.30 „Jutro niedziela".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Czwartek godz. 19.30 „Żabusia".
Piątek godz. 19.30 „Żabusia".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Kraj miłości".
CASINO: „Eskapada".
CHIMERA: „Tango zakochanych".
EUROPA: „Trójka hultajska".
KOPERNIK: „Znachor" wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Promienie zagłady".
MUZA: „Dama kameliowa".
PALACE: „Gwiazda Riwiery".
PAX: „Dzieci szczęścia".
RAJ: „Książątko".
RIALTO: „Zbuntowana".
STYLOWY: „Variette" i rewia.
ŚWIT: „Broadway Bill" i „Legia zatraceńców".
TON: „Ucieczka Tarzana".
UCIECHA: „Zapomniane twarze" i rewia.

— **Dzisiaj reprezentacyjny chór rumuński.** Dziś w czwartek w Teatrze Wielkim wyjątkowo o 8 wiecz. wystąpi tylko raz jeden mistrzowski zespół chóru rumuńskiego, „Cantarea Romaniei" pod kierownictwem znakomitego muzyka i pedagoga Marcela Boteza. Program wieczoru zapowiada utwory wybitnych kompozytorów rumuńskich, jak również innych sław Europy. Jedyny występ znakomitego chóru wzbudził najżywsze zainteresowanie wśród sfer muzycznych miasta, to też popyt na bilety jest bardzo znaczny. Przedsprzedaż w kasie Teatru W. i miastowej, od 6-tej wiecz. w kasie Teatru W. Posiadaczom abonamentu przysługuje 30 proc. zniżka, wydawana przez kasy biletowe. Zniżki akademickie w sekretariacie teatrów w Teatrze W.

—„**Jutro niedziela**" komedia grana w Teatrze W. w pełni powodzenia, wraca na afisz w dniu jutrzejszym i będzie grana przez kilka najbliższych dni w znakomitym wykonaniu z J. Warneckim na czele. Piątkowe przedstawienie zakupione — zniżki akademickie i abonamenty nieważne.

— **„Żabusia" w Teatrze Rozmaitości** grana będzie dziś i jutro o godz. 7.30 z p. Ankwicz-Szyjkowską w roli tytułowej. — Abonament 5.

— **„W noc świętojańską" po cenach najniższych** ukaże się w najbliższą niedzielę w Teatrze Wielkim na poranku o godz. 12-tej. Urocza bajka wyjątkowo podobała się naszym najmłodszym słuchaczom, którzy serdecznym śmiechem i bezustannymi brawami reagowali przez cały bieg akcji.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia** wypełnią: w Teatrze Wielkim wesoła komedia „Jutro niedziela", w Teatrze Rozm. Zapolskiej „Żabusia".

— **Jedyny gościnny występ sławnej hiszpańskiej tancerki Manueli Del Rio,** która dopiero przybywa po raz pierwszy do Polski, odbędzie się w środę przyszłego tygodnia, dnia 3 listopada wieczorem w Teatrze Wielkim.

KOMUNIKATY.

— **Kapituła Krzyża MOAO.** wzywa wszystkich b. żołnierzy III. Baonu 240 pp., którego dowódcą był śp. mjr. Tatar-Trześniowski, do wzięcia udziału w odsłonięciu tablicy przy ul. Tatar-Trześniowskiego. — Zbiórka w dniu 31 bm. o godz. 9-ej rano obok kościoła św. Elżbiety.

— **W Polskim Towarzystwie Krajoznawczym,** ul. Bourlarda 5, I. p. w sobotę, 30 bm. wygłosi prof. Jan Wójcik odczyt pt. „Zamorskie możliwości eksportowe i osadnicze z Polski". Odczyt ilustrowany licznymi przeźroczami. Początek o godz. 19-ej.

— **Lwowskie audycje muzyczne.** W piątek o godz. 18.15 nadaje Lwów pieśni St. Niewiadomskiego, L. Różyckiego i Buzzi-Peccii w wykonaniu śpiewaczki J. Jacukówny. O godz. 23-ej usłyszymy reportaż muzyczny Celiny Nahlik, artystki opery i speakerki Rozgłośni Lwowskiej. Będą to „Akwarele jesienne". Piękne melodie, oddające nastrój pogodnych, lecz owianych smętkiem dni jesiennych i pełen poezji tekst słowny złożą się na artystyczną całość.

— **Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej Oddział Lwów** wzywa wszystkich członków Związku do wzięcia gremialnego udziału w dniu 1 listopada br. w oddaniu hołdu poległym Obrońcom Lwowa. Zbiórka członków w Rynku pod lokalem Związku (Rynek 34) o godz. 15-ej.

— **Komunikat MSO.** W związku z uroczystościami 19-ej rocznicy Obrony Lwowa wzywa się wszystkich członków Małopolskiej Straży Obywatelskiej we Lwowie zamieszkałych do wzięcia gremialnego udziału w tych uroczystościach. Zbiórka w dniu 31 bm. o godz. 8-ej rano w lokalu przy ul. Chorążczyzny 5, gdzie będą wydane dalsze zarządzenia.

— **Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Koło Lwów** uprasza wszystkich swych członków o obowiązkowe stawienie się na zbiórkę dnia 1 listopada br. o godz. 12-ej w lokalu własnym przy ul. Kurkowej 12, celem wzięcia udziału w uroczystych nieszporach w kościele OO. Jezuitów w pochodzie na cmentarz Obrońców Lwowa. Obecność członków w mundurach obowiązkowa.

— **Baczność koledzy weterani b. Armii Polskiej we Francji.** Obowiązkowa zbiórka wszystkich członków Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji: 31. 10. o godz. 8.45 przed wejściem do kościoła św. Elżbiety, 1. 11. o godz. 14.30 na podwórzu koszar Gwardii Narodowej przy ul. Kurkowej celem wzięcia udziału w uroczystościach związanych z rocznicą rozpoczęcia walk o Lwów.

KRONIKA MIEJSKA.

Porzucenie dziecka. Z końcem sierpnia przy ul. Kleparowskiej 6 nieznana kobieta porzuciła dziecko płci żeńskiej, liczące około 3 miesiące. W toku dochodzeń przeprowadzonych przez Wydział śledczy, przytrzymano wczoraj Katarzynę Tyman (Pod Dębem 20), którą odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Trzy wypadki uliczne. Wczoraj rano wóz tramwajowy „10" na ul. Słonecznej potrącił jadącego wozem Mozesa Kimmla (Rękodzielnicza 5), który upadając na jezdnię doznał ogólnego potłuczenia. Wezwane Pogotowie ratunkowe udzieliło ofierze wypadku pierwszej pomocy. — W południe na ul. Kopernika auto ciężarowe, stanowiące własność firmy „Karpaty", najechało na furmankę jednokonną, powożoną przez Włodzimierza Wasilina z Grzybowic. Wskutek najechania koń doznał złamania lewej tylnej nogi. — Trzeci wreszcie wypadek wypadek wydarzył się wczoraj o godz. 4 popoł. na ul. Piekarskiej, gdzie auto osobowe, prowadzone przez Henryka Polańskiego, zderzyło się z autem ciężarowym nr. A 41128, wskutek czego auto osobowe zostało uszkodzone.

W XIX. rocznicę Obrony Lwowa.

Na murach miasta rozlepiono następujące odezwy:

OBYWATELE LWOWA!

Zbliża się rocznica historycznych zdarzeń listopadowych.

W najbliższych dniach obchodzić będziemy nasze wielkie, doroczne święto, święto Lwowa-Żołnierza, Kawalera Orderu Wojennego „Virtuti Militari".

W rocznicę zrywu bojowego Lwowa odżyją w naszej pamięci historyczne chwile zgrozy i walki, kiedy to polski Lwów zadokumentował przed światem ofiarą najlepszych synów — swoją ogromną miłość Ojczyzny.

W rocznicę wielkich dni złóżmy hołd bohaterskiemu wysiłkowi Obrońców Lwowa i ofiarnie przelanej krwi, a w dumnych wspomnieniach z przed 19-tu lat szukać będziemy nowych sił moralnych do dalszej pracy dla dobra Państwa i Narodu, dla chwały ojczystego miasta.

OBYWATELE!

Podniosłym uczuciom, które w dniach święta Lwowa-Żołnierza ożywiać będą Wasze serca, dajcie godny zewnętrzny wyraz.

Przystrójcie Wasze domy flagami i emblematami.

Weźcie masowy udział w uroczystościach, które przygotowuje Komitet w rocznicę bojów, a następnie w rocznicę zwycięstwa.

Do rodzin poległych i zmarłych Obrońców Lwowa zwracamy się z osobnym apelem, by wzięły gremialny udział w nieszporach żałobnych, które odbędą się ku czci poległych i zmarłych w dniu 1 listopada o godz. 15-tej w kościele OO. Jezuitów oraz w pochodzie na Cmentarz Obrońców Lwowa.

Poważny nastrój mieszkańców i odświętny wygląd miasta niech będą świadectwem, że ideały, z których wrósł Lwowski Listopad, żyją w sercu każdego Lwowianina.

We Lwowie, dnia 27. X. 1937 r.

Za Komitet Obywatelski:
Gen bryg. **Michał Tokarzewski-Karaszewicz, w. r.**
Przewodniczący Komitetu Wykonaw.
Dr Stanisław Ostrowski, w. r.
Prezydent miasta

O zaciągu ochotniczym do służby w junackich hufcach pracy.

Na murach miasta rozlepiono następujące obwieszczenie:

Na zasadzie dekretu Prez. R. P. z dn. 22 września 1936 r. o służbie pracy młodzieży i rozporządzenia wykonawczego do tego dekretu, z dnia 10. II. 1937 r. zarządzam:

Zaciąg ochotniczy do służby w junackich hufcach pracy na okres 2 letni mężczyzn urodzonych w latach 1918, 1919 i 1920, samotnych, nie posiadających pracy i zamieszkałych na terenie m. st . Warszawy, oraz województw warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, poznańskiego, pomorskiego, śląskiego, krakowskiego, lwowskiego i stanisławowskiego.

Członkom społecznych organizacyj młodzieżowych przysługuje prawo pierwszeństwa.

Ochotnicy do służby w junackich hufcach pracy powinni w terminie do dnia 15 listopada b. r. zgłosić się osobiście we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania zarządzie gminy miejskiej w celu zarejestrowania sie i złożenia podania adresowanego do Zarządu miejskiego we Lwowie (Wydział V. wojskowy). Do podania należy dołączyć: 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) metrykę urodzenia, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do junackich hufców pracy (podpis rodziców lub opiekunów powinien być stwierdzony przez Zarząd Gminy), 4) urzędowe poświadczenie nienagannego prowadzenia się, 5) zaświadczenie Wojew. Biura Funduszu Pracy, jego ekspozytury lub Zarządu Gminy, że kandydat jest bez pracy, 6) świadectwo szkolne.

W przypadkach niemożności uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego wystarczy zaświadczenie Zarządu Gminy podające datę urodzenia oraz stwierdzające, że kandydat nie jest cudzoziemcem. Podania o przyjęcie wolne są od stempli.

Kandydaci wpisani przez Zarząd Gminy do list ochotniczych będą poddani badaniu lekarskiemu i kwalifikowani przez komisje zaciągowe. O terminie zgłoszenia się przed komisją zaciągową i powołania do szeregów junackich zostaną ochotnicy powiadomieni dodatkowo. Powołani ochotnicy otrzymują całkwite wyżywienie, umundurowanie, zakwaterowanie i żołd wynoszący 7.50 zł. miesięcznie, w okresie zimowym i 15—17 zł. miesięcznie (łącznie z premią za pracę podczas robót w terenie) w okresie letnim.

Podpis:
Minister Spraw Wojskowych
(—) **Kasprzycki**
generał dywizji.

ŚWIĘTO PAŃSTWOWE CZECHOSŁOWACJI.

W 19-tą rocznicę odrodzenia rzeczypospolitej Czechosłowacji odbyło się dziś w katedrze obrz. łać. uroczyste nabożeństwo, na które przybyli: konsul czechosłowacki dr. Machacek, wice wojewoda Chmielewski, starosta grodzki Porembalski, wiceprez. miasta dr. Weryński, starosta powiatu lwowskiego Zamecznik, z ramienia Komendy miasta ppułk. Chodźko-Zajko i rtm. Burnatowicz, konsul generalny Rumunii Popescu, konsulowie: francuski, austriacki, jugosłowiański i inni, dalej prezydium i członkowie Klubu polsko-czechosłowackiego we Lwowie z dyr. Barwińskim na czele, oraz kolonia czechosłowacka.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz składali życzenia dla republiki czechosłowackiej na ręce konsula dr. Machacka, który następnie podejmował gości lampką wina.

UROCZYSTOŚĆ HARCERSKA WE LWOWIE.

Dnia 7 listopada b. r. Przybędzie do Lwowa wojewoda śląski dr. Michał Grażyński na uroczystą swą dekorację odznaką pamiątkową dawnych harcerzy Małopolan z czasów walk o niepodległość. Dekoracji wojewody Grażyńskiego dokona honorowy przewodniczący Okr. Koła harcerzy z czasów walk o niepodległość we Lwowie, gen. dyw. Mieczysław Norwid-Neugebauer.

ODEZWA ZWIĄZKU LEGIONISTÓW.

Koledzy Legioniści!

Celem gremialnego udziału w uroczystościach 19-tej rocznicy Obrony Lwowa Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich we Lwowie wzywa wszystkich Kolegów Legionistów, zweryfikowanych członków Związku, do jawienia się w niedzielę dnia 31 października 1937 r. o godz. 8 rano w lokalu Związku, skąd nastąpi wymarsz z pocztem sztandarowym na nabożeństwo w kościele św. Elżbiety.

W poniedziałek dnia 1 listopada 1937 r. zbiórka o godz. 11.15 w lokalu Związku, skąd wymarsz z pocztem sztandarowym do kościoła OO. Jezuitów a następnie pochód na cmentarz Obrońców Lwowa. Z uwagi na charakter uroczystości obecność wszystkich zweryfikowanych członków Związku obowiązkowa.

UROCZYSTA AKADEMIA KU CZCI OBYWATELI - FILANTROPÓW.

Staraniem Związku Drohowyżaków odbyła się w niedzielę 24-go bm. w sali Domu Ziedn. Rzem. uroczysta akademia ku uczczeniu zasłużonych obywateli - filantropów Stanisława hr. Skarbka fundatora Teatru Narodowego oraz zakładu dla sierót w Drohowyżu i Władysława hr. Skarbka twórcy fundacji stypendyjnej dla wychowanków tegoż zakładu.

Akademia rozpoczęła się przemówieniem, które wygłosił p. Kazimierz Hauer, podnosząc zasługi wielkich obywateli.

Następnie orkiestra symfoniczna pracow. skarbowych odegrała marsza żałobnego oraz „Poloneza A-dur" Szopena. W uroczystej akademii wzięła udział młodziutka wybitnie utalentowana uczennica konserwatorium im. K. Szymanowskiego p. Irena Kinzlówna, która z niezwykłym entuzjazmem recytowała wiersze „Hej Siewacze" i „Virtuti Militari", głos jej porywał przepiękną modulacją i wywarł na słuchaczach głebokie i niezatarte wrażenie. Młodziutkiej artystce rokujemy w przyszłości dużą sławę.

Wyjątki z opery Moniuszki odśpiewała znana artystka operowa p. Maria Popowiczówna. Solo skrzypcowe wykonał bardzo pięknie p. Longin Kurdzielewski.

Na zakończenie towarzystwo „Bard" pod batutą dyr. A. Skrzyńskiego wykonało „Wiązankę polskich pieśni".

Program stanowił prawdziwą biesiadę artystyczną, a wykonawcy tegoż nagrodzeni zostali przez licznie zebraną publiczność długotrwałymi oklaskami.

NOWA PLACÓWKA GOSPODARCZA W BRODACH.

Brody. (PAT.) W Brodach odbyło się onegdaj zebranie organizacyjne nowopowstałej placówki gospodarczej p. n. Okręgowa mleczarnia spółdzielcza „Zjednoczenie". Zebrani po przyjęciu statutu i wybraniu Rady Nadzorczej, oraz uchwaleniu preliminarza budżetowego, zwiedzili gremialnie nowo wykończony lokal przeznaczony na mleczarnię. Okręgowa mleczarnia w Brodach obejmie jako teren swej działalności cały powiat brodzki, oraz gminę i miasto Radziwiłłów, powiatu dubieńskiego. Uroczyste uruchomienie mleczarni nastąpi w dniach najbliższych.

BUDOWA WZOROWEGO OSIEDLA ROBOTNICZEGO W RZESZOWIE.

Rzeszów. (PAT.) Fabryka Cegielskiego przystąpiła do budowy w Rzeszowie wzorowego osiedla dla robotników zatrudnionych w tej fabryce. Osiedle to będzie mieścić się na terenach pomiędzy drogą Zwięrzycką a Rudkami i obejmie około 10 hektarów ziemi, na której stanie około 60 bliźniaczych domków. W tym roku zostanie wykończonych dwadzieścia domków, zaś reszta dopiero w r. 1938.

Program radiowy.

Piątek, 29 października.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.50: Płyty. 15: Odcinek gawędy regionalnej. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Koncert orkiestry wojskowej. 16.50: Pogadanka. 17.15: Koncert. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18: Wiad. sportowe 18.15: Recital śpiewaczy. 18.35: Odczyt. 19: Słuchowisko. 19.35: „Don Juan" opera trans. z Pragi. 22.15: Odczyt. 22.30: Płyty. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

ODMOWA JAPONII.

Tokio. 28. 10. (PAT.) Japonia oficjalnie odmówiła udziału w obradach konferencji brukselskiej.

STRATY CHIŃCZYKÓW.

Tokio. 28. 10. (PAT.) Japońskie ministerstwo wojny donosi, iż Chińczycy utracili w okresie od 7 lipca do 20 października około pół miliona ludzi w rannych i zabitych.

POWÓDŹ W FRANCJI

Tarbes. 28. 10. (PAT.) Skutkiem wezbrania potoków górskich wypływających z Pirenejów został zalany wodą obszar między miastami Luz St. Souver i Pierrefitte. W Lourdes wezbrane wody zagrażają grocie, w której znajduje się cudowna statua Matki Boskiej.

NIE BĘDZIE DEWALUACJI FUNTA

Kair. 28. 10. (PAT.) Oficjalnie zaprzeczają jakoby rząd egipski zamierzał przeprowadzić dewaluację funta egipskiego.

O NOWY SOJUSZ

Damaszek. 28. 10. (P. A. T.) Między rządem syryjskim i szeikiem Yussefem Yassinem, kanclerzem króla Ibn Sauda, odbywają się konferencje, mające na celu zacieśnienie stosunków między Syrią a Hedżasem.

ODCZYT POLSKIEGO UCZONEGO W PARYŻU.

Paryż 28. 10. (PAT.) W bibliotece polskiej w Paryżu odbył się odczyt sekretarza gen. Polskiej Akademii Umiejętności prof. St. Kutrzeby p. t. „Gdańsk i Polska w przeszłości".

Odczyt zgromadził licznych przedstawicieli świata naukowego. Zebraniu przewodniczył b. prezydent republiki Millerand.

WIECZÓR POETÓW ŚLĄSKICH.

Mor. Ostrawa. 28. 10. (PAT.) W Łąkach nad Olzą na Śląsku Cieszyńskim, odbył się Wieczór literacki poetów śląskich, urządzony staraniem Śl. Związku literacko-artystycznego w Czechosłowacji. Policja państwowa w Karwinie zakazała autorecytacji utworu gwarowego Pawła Kubisza p. t. „Hawierz Karel Klimsza", mimo, iż utwór ten pojawił się w wydaniu książkowym w Czechosłowacji i nie był skonfiskowany.

SKON GEN. DOWBÓR-MUSNICKIEGO.

Poznań. 28. 10. (PAT.) Ub. nocy zmarł nagle na udar serca w swej majętności Batorowo, w pow. poznańskim, śp. generał Józef Dowbór-Muśnicki, przeżywszy 70 lat.

Marszałek Śmigły-Rydz powrócił do Warszawy.

Warszawa. 28. 10. (PAT.) Wczoraj o godz. 13.50 powrócił do Warszawy p. Marszałek Śmigły-Rydz.

Na powitanie p. Marszałka na dworzec główny przybyli:

P. premier gen. Sławoj - Składkowski, Marszałek Senatu Prystor, Marszałek Sejmu Car, wszyscy członkowie rządu, prezes N. I. K. gen. dr. Jakub Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, pp. wiceministrowie spraw wojskowych, podsekretarze stanu, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego plk. Koc i in.

Na peronie ustawiła się kompania chorągwiana. Gdy pociąg wiozący p. Marszałka Śmigłego-Rydza wjeżdżał na stację orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Po wyjściu z wagonu p. Marszałek przeszedł przed frontem kompanii, po czym przywitał się z p. Premierem, pp. Marszałkami Senatu i Sejmu, a następnie p. ministrami i pozostałymi dostojnikami.

Przed dworcem zgromadzona publiczność w chwili ukazania się Pana Marszałka wielokrotnie wznosiła okrzyki: „Niech żyje"

——

NA ZAMKU.

Warszawa. 28. 10. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj senatora Artura Śliwińskiego, oraz p. ministra opieki społecznej Kościałkowskiego.

WISŁA BĘDZIE USPŁAWNIONA.

Warszawa. 28. 10. (PAT.) W dniu 25 b. m. odbyło się posiedzenie sekcji dróg wodnych Państwowej Rady komunikacyjnej, będącej organem doradczym ministra komunikacji. Zebranie to miało na celu omówienie najpilniejszych naszych potrzeb z zakresu dróg wodnych. Rada zatwierdziła jednogłośnie najpilniejszy program rozbudowy dróg wodnych, opracowany przez Ministerstwo Komunikacji. W programie tym uzeglownienie Wisły stanowi problem zasadniczy.

Rozmowy min. Schmidta.

Warszawa. 28. 10. (PAT.) Wczoraj o godz. 12-tej austriacki sekretarz stanu dla spraw zagranicznych G. Schmidt udał się do pałacu Prezydium Rady Ministrów, gdzie złożył wizytę Panu Premierowi gen. Sławoj - Składkowskiemu.

O godz. 13-ej minister Gwido Schmidt złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Przybycia ministra Schmidta oczekiwali dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer, w zastępstwie dowódcy O. K. płk. Parafiński, z komendy miasta ppłk. Czuruk.

Przed gmachem Sztabu głównego ustawiła się kompania honorowa wojska z pocztami chorągwianymi i orkiestrą. O godz. 13 przybył samochodem minister Gwido Schmidt w towarzystwie świty oraz członków poselstwa austriackiego w Warszawie.

Po powitaniu się min. Schmidt przeszedł przed frontem prezentującej broń kompanii honorowej, po czym złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza przy dźwiękach Hymnu Narodowego polskiego.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej minister Schmidt odjechał na Zamek, gdzie został przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po audiencji Pan Prezydent R. P. podejmował sekretarza stanu Gwido Schmidta śniadaniem.

KATASTROFA NA DWORCU W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. (PAT.) Na stacji kolejowej w Przemyślu wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Pociąg osobowy z Krakowa wjeżdżał na stacji w Przemyślu parowóz. Po odczepieniu parowóz krakowski skierowany został w stronę pociągu przemyskiego. W pewnym momencie zepsuły się hamulce w parowozie. Maszynista stracił panowanie nad maszyną, która wpadła na stojący na torze pociąg. Na przedzie znajdował się ambulans pocztowy. Wskutek zderzenia wagon pocztowy został wyrzucony z szyn i poważnie uszkodzony. Znajdujący się w wagonie funkcjonariusze pocztowi z Dyrekcji Poczt i Tel. w Krakowie zostali poważnie kontuzjonowani. W stanie ciężkim odwieziono ich do szpitala w Przemyślu. Przesyłki pocztowe nie uległy zniszczeniu.

Porozumienie w sprawie współpracy kulturalnej między Austrią i Polską.

Warszawa. 28. 10. (PAT.) Podpisane dnia 26 października 1937 r. porozumienie w sprawie współpracy kulturalnej między Austrią i Polską wychodzi z założenia, że stosunki łączące oba państwa może pogłębić i zacieśnić racjonalna współpraca na polu kulturalnym. W tym celu porozumienie przewiduje wzajemne tworzenie lektoratów na uniwersytetach. Dla Polski, która posiada zarówno katedry, jak i lektoraty języka niemieckiego ma to znaczenie z uwagi na możność utworzenia lektoratu polskiego przede wszystkim na uniwersytecie wiedeńskim. Porozumienie przewiduje w dalszym ciągu wzajemną wymianę profesorów szkół wyższych. Młodzież uniwersytecka obu państw zapisująca się na studia w danym państwie będzie korzystała z tych samych praw i przywilejów, co i młodzież krajowa. Celem wzajemnego zbliżenia i poznania się młodzieży będą urządzane wzajemnie obozy letnie dla młodzieży. Oba państwa dołożą starań, aby w podręcznikach szkolnych historia, geografia i wiedza o obu państwach znalazła należyte oświetlenie i uwzględnienie. Przewidziano dalej opiekę państwową nad zabytkami. Poznaniu kultury i umysłowości obu państw mają służyć wystawy sztuki, koncerty, przedstawienia teatralne, audycje radiowe, wymiana filmów kulturalnych.

J. RUTKOWSKI KIEROWNIKIEM Z. M. P.

Warszawa. 28. 10. (PAT.) Sekretariat O. Z. N. komunikuje: Dotychczasowy zastępca kierownika Związku Młodej Polski, Jerzy Rutkowski został mianowany kierownikiem Związku Młodej Polski.

——

OGÓLNO-POLSKI ZJAZD APLIKANTÓW ADWOKACKICH WE LWOWIE.

Stowarzyszenie Aplikantów adwokackich we Lwowie, w związku z mającym się odbyć w dniach 31 b. m. i 1 listopada b. r. ogólnopolskim zjazdem stowarzyszeń aplikantów adwokackich — ogłosiło do aplikantów odezwę, w której wzywa do stworzenia jednolitej cały kraj obejmującej organizacji aplikantury. Jednym z zadań zjazdu będzie powołanie do życia tego rodzaju organizacji w postaci Ogólnopaństwowego Zrzeszenia Stowarzyszeń Aplikantów Adwokackich i jej naczelnego kierownictwa Rady Naczelnej Aplikantury.

Złóż grosz na F. O. N.

Doniosłe skutki elektryfikacji kolejowego węzła warszawskiego.

Jak wiadomo elektryfikacja kilku linij podmiejskich Warszawskiego Węzła kolejowego nastąpiła w wyniku dążenia władz kolejowych do jak najdalej idącego usprawnienia ruchu podmiejskiego stolicy. Linie podmiejskie, przestarzałe już przed wojną, na skutek zawieruchy światowej, a później wewnętrznych trudności młodego Państwa Polskiego nie były zupełnie modernizowane i w stanie niewiele różnią cym się od przedwojennego przetrwały do roku 1933. Rok ten stanowi pamiętną datę dla komunikacji podmiejskiej, Warszawy, gdyż w roku tym powzięto ostateczną decyzję elektryfikacji podmiejskich linij kolejowych Warszawy.

Na razie są zelektryfikowane tylko trzy linie do Otwocka, Żyrardowa i Mińska Mazowieckiego, pozostają zaś niezelektryfikowane linie Tłuszcza, Modlina, Błonia oraz Warki na nowej linii radomskiej.

Linie zelektryfikowane w pierwszym etapie posiadały ruch podmiejski najgęstszy i dlatego też trafiły do pierwszej kolejności. Należy z uznaniem podkreślić fakt, że Władze kolejowe decydując się na nieprzeprowadzenie elektryfikacji nie zatrzymały się na połowicznym rozwiązaniu, lecz nie zważając na koszty, jednocześnie z elektryfikacją dokonały całkowitej modernizacji linij zelektryfikowanych. A więc zakupiono całkowicie metalowy tabor podmiejski, oraz wybudowano przystanki kolejowe, z wiatami betonowymi chroniącymi publiczność od deszczu, oraz peronami, dzięki czemu wsiadanie i wysiadanie z pociągów elektrycznych szczególnie z dużymi pakunkami, ogromnie ułatwiono. Samoczynnie otwierające i zamykające się drzwi wejściowe do wagonów pociągów elektrycznych ogromnie usprawniło szybkość wsiadania i wysiadania podróżnych, dając jednocześnie całkowitą gwarancję ich bezpieczeństwa. Na wielu stacjach pobudowano podziemne tunele dla przejścia na perony, co również znacznie powiększa bezpieczeństwo podróżnych. Jednocześnie co jest największym atutem pociągów elektrycznych, powiększono ich szybkość i częstotliwość.

W rezultacie ruch podmiejski na liniach zelektryfikowanych pod wieloma względami został znacznie lepiej rozwiązany niż w wielu wielkich miastach Europy Zachodniej. Oczywiście przed powzięciem decyzji elektryfikacji prowadzone były przez Ministerstwo Komunikacji bardzo szczegółowe badania i studia celem zapoznania się ze stanem elektryfikacji kolei na Zachodzie. Jeździła też w swoim czasie zagranicę specjalna Komisja, złożona z profesorów Politechnik Polskich i wybitnych specjalistów. Jednakże elektryfikacja jako rzecz nowa znajdowała namiętnych przeciwników nawet w gronie wybitnych specjalistów w dziedzinie komunikacji kolejowej, którzy trakcji elektrycznej nie wróżyli dobrych wyników.

Pierwsze pociągi elektryczne zostały uruchomione 15 grudnia 1936 r. Obecnie zaś po upływie nie spełna roku, można spróbować przeprowadzić bilans wyników pracy trakcji elektrycznej.

Jak wykazują statystyki Dyrekcji Kolejowej ruch pasażerów w miesiącach letnich na linii żyrardowskiej wzrósł o około 25 proc. ponad przeciętną normę, zaś na linii Otwockiej ponad 100 proc.

Wyniki prześcigały wszelkie oczekiwania, gdyż Dyrekcja liczyła się w swych przewidywaniach tylko ze wzrostem ruchu ponad normę o jakie 15 proc.

Świadczy to wymownie o tym, że pociągi elektryczne wstępnym bojem zdobyły publiczność warszawską, która obecnie nie wyobraża wprost sobie innego ruchu niż elektryczny. Niejednokrotnie przecież obserwowano, że pasażerowie wyjeżdżający z Warszawy specjalnie odkładają swój odjazd, aby ominąć pociąg parowy, a przejechać się elektrycznym.

Jeżeli chodzi o efekt pośredni elektryfikacji, to przedewszystkim oddziała ona na rozwój miejscowości podmiejskich, a szczególnie letniskowych. Dziś znacznie łatwiej jest dostać się do centrum Warszawy z Otwocka lub Pruszkowa niż z Żoliborza, a cóż dopiero mówić o bliższych miejscowościach jak Włochy, Ursus, Piastów, Wawer i inne. Zbliżyły się one do centrum miasta na tę samą odległość w czasie co Saska Kępa. Skutek tego jest ten, że publiczność warszawska zaczyna emigrować z Warszawy do miejscowości podmiejskich, zamieszkując w nich na stałe. Można śmiało przypuszczać, że w ciągu najbliższego dziesiątka lat miejscowości najbliższe staną się przedmieściami wielkiej Warszawy, która je pochłonie tak jak Berlin już pochłonął swe miejscowości podmiejskie. Jednocześnie wartość pieniężna działek podmiejskich wzrosła bardzo znacznie przynosząc ich właścicielom niespodziewanie dużą rentę gruntową.

Następną korzyścią pośrednią, jaką dała elektryfikacja kolei, jest spowodowanie rozwinięcia się przemysłu elektrotechnicznego, przemysłu wagonowego oraz rozbudowa elektrowni zasilających węzeł. Wyniki te są dla naszego życia gospodarczego równie doniosłe, jak sama elektryfikacja kolei.

„Wystawa jesienna" w Tow. Sztuk Pięknych.

Na wystawie jesiennej w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych wśród prac kilkunastu artystów i artystek o nazwiskach mniej lub więcej znanych, najpoważniej przedstawia się kolekcja obrazów Władysława Lama, malarza dobrze już znanego publiczności lwowskiej z częstych wystaw indywidualnych.

Lam, który przez długie lata faworyzował malarstwo figuralne i w tym rodzaju wykonał swoje najbardziej charakterystyczne prace, wystawił tym razem prawie wyłącznie pejzaże. Malował je w czasie pobytu wakacyjnego w Zaleszczykach, a więc w okolicznościach szczególnie sprzyjających głębokiemu współżyciu z przyrodą. I to zaznaczyło się wyraźnie w sposobie ich realizacji malarskiej, który wykazuje, w stosunku do uprzednich jego prac pejzażowych, różnice wcale znaczne zarówno pod względem kolorystycznym, jak i formalnym.

Wprawdzie Lam nie zmienił swoich upodobań kolorystycznych w samej zasadzie. W ostatnich jego obrazach nadal odgrywa dominującą rolę zieleń w różnych odcieniach, kontrastowana z akcentami czerwieni i z niebieskimi tonami nieba. Ale ogólny ton tych obrazów doznał rozjaśnienia. Światło rozpościera się w nich swobodniej i czuje się w nich obecność atmosfery.

Poza tym Lam, który dawniej wyodrębniał w obrazie poszczególne elementy motywu, teraz nauczył się silniej podporządkowywać je całości. Kompozycja pejzażów jego ostatniego okresu jest też mniej surowa, logika tej kompozycji pozostaje bardziej w ukryciu. Tym samym układ ich jest bardziej naturalny. Wszystkie zresztą zmiany, które zaszły w malarstwie pejzażowym Lama, zbliżyły jego sztukę do natury. Równocześnie twórczość jego zyskała na bezpośredniości, na polocie, zatracając rysy pewnej pedanterii, które nie były jej przed niedawnym jeszcze czasem zupełnie obce.

Oczywiście, nie wszystkie obrazy Lama na obecnej wystawie w tym samym stopniu odbiegły od uprzednich metod jego pracy artystycznej.

Reszta wystawy składa się z kolekcji obrazów Janiny Nowotnowej, Józefa Pieniążka i Bronisławy Rychter-Janowskiej oraz z „salonu ogólnego". Akwarele Nowotnowej mówią same za siebie. Prace Pieniążka są miłe, bezpretensjonalne, dyktowane szczerym sentymentem. O obrazach Rychter-Janowskiej pisałem już przed miesiącem. W „salonie ogólnym" niema nic takiego, coby zasłużyło na wzmiankę.

J. G.

Giełda z dnia 28 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.25, Berlin 212.97, Amsterdam 292.40, Kopenhaga 117.29, Londyn 26.21, N. Jork czeki 5.28 i trzy czwarte, kabel 5.29, Oslo 132.03, Paryż 17.85. Praga 18.51, Sztokholm 135.15, Zurych 122, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe**: wewn. 55, inwest. 68.50, konsolidac. 58.50. **Akcje**: Bank Polski 106, Węgiel 23, Lilpop 50.40, Ostrowiec 25, Starachowice 30.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach. Nasiona oleiste zniżkują w cenie, poza tym ceny innych artykułów bez zmiany. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne.

KUPCY I RZEMIEŚLNICY W BRODACH WSTĘPUJĄ DO OZN.

Brody. (PAT.) W sali Stow. „Gwiazda" w Brodach odbyło się onegdaj zebranie kupców i rzemieślników brodzkich, któremu przewodniczył senior kupiectwa polskiego p. Feliks West. Po referatach b. posła Górki i p. Wierzbiańskiego, w dyskusji zabierali głos m. in. burmistrz miasta Kochanowski, Rzeszowski, Kuźmiński i w. in. Zebrani w liczbie ponad 100 osób jednomyślnie uchwalili przystąpić do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 141/36. VIII. E. 6192/32. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa przez adwokata Dr. Józefa Gabryelskiego w Krakowie, pl. Szczepański 5 odbędzie się dnia 1 grudnia 1937 r. o godzinie 11-ej w Sądzie grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13 sala 35 II. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następującej realności, własnej dłużników Mozesa Dawida Fränkla i nie objętej masy spadkowej po błp. Feigli Fränklowej po połowie: nieruchomość objęta Lwh. 620 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. VIII. Kazimierz położonej przy ul. Rab. Meiselsa 16, składająca się z parceli bud. l.kat. 183/3 o powierzchni 269 m kw. na której stoi budynek murowany trzechpiętrowy z frontowym mansardem jako czwarte piętro z dwiema oficynkami stanowiącymi z głównym budynkiem rozkładowo jednolitą całość. W poz. 1 karty C. tejże realności, wpisaną jest służebność oparcia ciężaru budynku na parceli 183/2 wybudować się mającego o ścianę budynku na parceli 183/3, prawo wpuszczania belek, krokwi lub trawersów w ścianę budynku na parceli 183/3 stającego, prawo prowadzenia dymu przez kominy w ścianie powyższej wyprute, których ma być 10; wreszcie podwyższenia tej ściany na rzecz każdoczesnych właścicieli prc. 183/2. Wymieniona nieruchomość lwh. 620 oszacowaną została na 69.187 zł. 50 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 34.593 zł. 75 gr., a wymagane wadium kwotę 6.918 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okr. w Krakowie jako hip. zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje, hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego uważać się będzie za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu, lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych, z realności, aby się oświadczyły najpóźniej do dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenie ich należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przyjęcie długu przez nabywcę z równoczesnym uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przyjęcie długu przez nabywcę późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należytościami ubocznymi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kraków, 21 października 1937. 3766K

III. Km. 362/34, 439/35. 1039/35. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana Teodor Stynawski i Irena Stynawska właśc. real. w Truskawcu. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się dn. 7 grudnia 1937 o godzinie 12 przed poł. w biurze Nr. 42 gmachu sądowego na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków licytacja nieruchomości obj. whl. 978 ks. gr. gm. kat. Truskawiec w skład tej nieruchomości wchodzi pbud. 213/1 o powierzchni 674 m kw., na tej parceli jest zbudowana willa pod nazwą „Irena", zawierająca w sobie 18 pokoi dla kuracjuszy, położona przy ul. Wąskiej l. 3 i budynek gospodarczy. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 15.113 zł. 10 gr. Najniższa oferta 7.556 zł. 55 gr. Nieruchomości obj. whl. 979 ks. gr. gm. kat. Truskawiec w skład tej nieruchomości wchodzi pgrt. 1194/2 o powierzchni 2188 m kw. stanowiąca grunt orny, położona w niwie Jackowa Góra. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 5.560 zł. Najniższa oferta 3.706 zł. 66 gr. Do realności obj. whl. 978 ks. Truskawiec należą następujące przynależności: studnia, 10 drzew owocowych, 87 sztuk szczepów małych, ogrodzenie, 6 łóżek żelaznych, 12 łóżek drewnianych, 20 wkładów, 6 poduszek materacowych, 10 szaf, 11 szafek, 15 stołów, 15 umywalek, 19 krzeseł, 2 otomany, 18 luster, 13 firanek, 3 chodniki oszacowane na 864 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 18 października 1937. 3764K

Km. 392/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Boryni na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1937 r. od godziny 10-tej przedpołudniem w Siankach sprzedane zostaną w drodze publicznego przetargu w pierwszym terminie, następujące ruchomości, należące do dłużniczki Genowefy Stefańskiej w Siankach, a to: 1) 6 obrazów olejnych bez ram wartości 60 zł., 2) 16 sztuk koców wartości 160 zł., 3) 15 kołder wartości 180 zł., 4) 20 sztuk prześcieradeł wartości 100 zł., 5) 20 sztuk prześcieradeł cienkich wartości 100 zł. na zaspokojenie wierzytelności Dra Adolfa Mandla, adwokata w Samborze w kwocie 293 zł. z przynależnościami. Ruchomości powyższe oglądać można w miejscu i czasie wyżej oznaczonym w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borynia, 7 października 1937. 3761K

III. Km. 1852/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 10 listopada 1937 od godz. 9 rano odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Michała Horodyskiego w Truskawcu, składających się z 30 torebek zakopiańskich, 3 szt. albumów zakopiańskich, 20 szt. kasetek różnych rozmiarów, 15 puderniczek zakopiańskich, 6 szt. pasków skórzannych, 40 szt. lasek, 11 szt. talerzy drewnianych, 6 termosów, 7 strojów kąpielowych damskich i męsk., 43 kapeluszy płóciennych białych damskich, 25 hełmów płóciennych, 15 kapeluszy płóciennych kolorowych, ocenionych na łączną sumę 622 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielki Firmy „Bi-Kol" Dom Handlowy W. Wetstein w Katowicach.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 23 października 1937. 3762K

Km. 1071/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Gródku Jagiell. Witold Podwin, mający kancelarię w Gródku Jagiell. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 grudnia 1937 o godz. 11-ej w sali posiedzeń Nr. 3 Sądu grodzkiego w Gródku Jagiell. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wasyla Cymbały, syna Michała, wiejskiej nieruchomości, objętej whl. 2765 ks. gr. gm. Lubień wielki, składającej się z pbud. 589 wraz z domem drewnianym dachówką krytym, stodołą drewnianą, piwnicą murowaną i ustępem, oraz z pgr. 1884/183, 1884/213, 1884/175, 1884/246 1884/184 i 1884/13 pól ornych o łącznej powierzchni 9 morgów, 1477 sążni kw. Nieruchomość jest położona w przysiółku Karolówka k. Lubienia Wielkiego. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 11.150, cena zaś wywołania wynosi zł. 8.362 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.115. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Gródku Jagiell. sala Nr. 5.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gródek Jag., 25 października 1937. 3765K

III. Km. 1727/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 17 listopada 1937 od godz. 7.30 rano odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Abrahama Borgmana i Basi Borgman w Gajach Wyżnych, składających się z 1 krowy czerwono-krasej, 1 maszyny do szycia „Singer", 2 szaf jasnych, 2 szafek nocnych, 1 psychy jasnej z lustrem, 1 stołu, 4 krzeseł giętych, 1 kredensu pokojowego jasnego dębowego, 1 p. rogów jelenich i 4000 kg. siana, ocenionych na łączną sumę 837 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Jakuba Wilfa w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 23 października 1937. 3753

Km. 712/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie przy ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 grudnia 1937 o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim w Grzymałowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Getzla Gabla i Amalii Gabel nieruchomości obj. whl. 1266, whl. 1270, oraz whl. 3525 ks. gr. gm. kat. Grzymałów, w skład których wchodzą pbd. 16/1, pbd. 16/2, oraz pgr. 2803/49 (plac miejscowy) obszaru 32 sążni kw. i 1 a. 80 m kw., na których to parcelach znajduje się dom mieszkalny, blachą kryty z werandą i magazynem — połowy nieruchomości obj. whl. 378 ks. gr. gm. kat. Grzymałów, składającej się z pbd. 243/2 mierzącej w całości 17 sążni kw. wraz z domem mieszkalnym-lepianką, krytym gontami — 1/12 części nieruchomości obj. whl. 364 ks. gr. gm. kat. Grzymałów, składającej się z pbd. 235, mierzącej w całości 17 sążni kw. wraz z domem lepianką krytym gontami. Nieruchomości powyższe położone są w śródmieściu. Nieruchomość obj. whl. 1266, 1270 i 3525 gm. Grzymałów, oszacowaną została na kwotę 16.000 zł., zaś cena wywołania wynosi 12.000 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1600 zł. Nieruchomość składająca się z połowy whl. 378 gm. Grzymałów, oszacowaną została na kwotę 350 zł., zaś cena wywołania wynosi 262 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 35 zł. Nieruchomość składająca się z 1/12 części whl. 364 gm. Grzymałów oszacowana została na kwotę 100 złotych, zaś cena wywołania wynosi 75 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Grzymałowie.

Komornik Sądu Grodzkiego
Grzymałów, 18 października 1937. 3750K

AMORTYZACJE.

T. 109/37. Na wniosek Apolonii Rempalskiej w Tarnowie ulica Nadbrzeżna Górna 12 zamieszkałej wdraża się postępowanie celem umorzenia zaginionej książeczki Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tarnowa Nr. 161.888 na 4000 złotych na nazwisko wnioskodawczyni wystawionej. Wzywa się posiadacza tej książeczki, by zgłosił swe prawa do 6 miesięcy od daty tego edyktu, gdyż po upływie tego czasokresu książeczka ta zostanie pozbawioną znaczenia.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 21 października 1937. 3760

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 189/36. Jan Tomaka, syn Tomasza i Marianny z Rydzów, urodzony 28 lutego 1896 w Staromieściu i tam zamieszkały, jako żołnierz 14 batalionu strzelców armii austr. w czasie walk na froncie rosyjskim koło Zaleszczyk w lecie 1915 został raniony w nogę i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1937. 3745

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.